

Szczecin, dn. 13 stycznia 2020 r.

Edyta Łongiewska-Wijas
Radna Miasta Szczecin

Szanowny Pan
Adam Szłapka
Przewodniczący .Nowoczesnej

Szanowny Panie Przewodniczący,

Informuję, że z dniem 13 stycznia 2020 r. rezygnuję z członkostwa w partii .Nowoczesna.

Wstępując do .Nowoczesnej byłam przekonana, że zasilam formację stanowiącą pozytywną alternatywę dla istniejących partii. Nowoczesna jawiła mi się jako formacja poważna, podmiotowa, odpowiedzialnie podchodząca do realizacji politycznych celów i programu wyborczego. Ponadto, byłam przekonana, że oprócz celów łączy nas poczucie koleżeństwa i wzajemnej lojalności. Będąc wierna swoim przekonaniom, jak powinna funkcjonować nowoczesna i demokratyczna partia, obserwowałam odchodzenie .Nowoczesnej w zupełnie inną stronę. Obserwowałam jak traci swoją podmiotowość, jak nie dba o realizację programu na szczeblu samorządowym, jak koleżeństwo stało się dla niej pustym słowem. Jak pustym, miałam okazję przekonać się przez ostatnie miesiące, by na początku 2020 r. całkowicie zdać sobie sprawę z mylności swoich przekonań o .Nowoczesnej.

Od października minionego roku trwał zainicjowany przez radnych PO proces atakowania i utrudniania mi działań politycznych. Racjonalność tego procesu dotąd trudno pojąć. Bez żadnych sensownych powodów bojkotowane były obrady prowadzonej przeze mnie komisji ds. kultury, która cieszyła się uznaniem środowiska kulturalnego oraz zainteresowaniem szczecinian.

Za wypływającą z obrad komisji diagnozę szczecińskiej kultury oraz postulaty zgodne z programem wyborczym KO (i .Nowoczesnej!), przedstawione podczas listopadowej dyskusji nad budżetem miasta, zostałam zawieszona w prawach członkini klubu. Moje pytania o merytoryczną i formalną podstawę tej decyzji pozostały bez odpowiedzi.

W grudniu, bez podawania jakiegokolwiek przyczyny, radni PO podjęli inicjatywę likwidacji kierowanej przeze mnie komisji ds. kultury. Wykorzystali w złym stylu uprawnienia rady, by pozbawić mnie funkcji przewodniczącej.

Na żadnym etapie tej absurdalnej politycznej sytuacji nie mogłam liczyć na zrozumienie i wsparcie ze strony mojej formacji. Sam Pan Przewodniczący regularnie odsyłał mnie do regionalnych liderów PO, co traktuję jako dowód utraty podmiotowości przez .Nowoczesną.

Nie będąc zainteresowaną członkostwem w partii niezainteresowanej realizacją własnego programu, wspieraniem własnych członkiń, a przede wszystkim podmiotowym istnieniem na scenie politycznej – rezygnuję z członkostwa.

Z poważaniem,
Edyta Łongiewska-Wijas